NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VI. Kraków, środa 20 czerwca 1923 Nr. 135

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru Mp. 600

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 14.000, kwart. 42.000 w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 17.000, kwart. 51.000 Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 17.000, kwart. 51.000 Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 27.000, kwart. 81.000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 400 Mp., wiersz milimetr. 1-szpalt. 500 Mp. Nadesłane 1500 Mp. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście 2000 Mp. Wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie 2500 Mp. Gratulacye 15000 Mp. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe.

W ostatniej chwili.

Kraków, 19 czerwca.

(is) Zażarta kampania o wprowadzenie numerus clausus w Polsce, podjęta przez stronnictwa prawicowe i młodzież prawicową zbliża się do rozstrzygającej chwili. Na dzisiejszem bowiem posiedzeniu komisyi oświatowej rząd ma złożyć oświadczenie w sprawie numerus clausus. Będzie ono dla wyników sprawy prawie że decydujące.

Sprawa numerus clausus od szeregu miesięcy nie schodzi z łam prasy codziennej i oświetloną została wszechstronnie. Zabierali głos tak jej zwolennicy jakoteż jej przeciwnicy. Wyczerpano wszystkie argumenty natury społecznej, politycznej, kulturalnej i etycznej. Charakterystycznym objawem w całej tej kampanii prasowej było, że prawica we wszystkich swych organach, z całym impetem starała się urobić opinię publiczną, podczas gdy z lewicowych ugrupowań jedynie prasa pepesowska zabrała głos przeciw numerus clausus a inne ugrupowania, jak „Wyzwolenie" i organy prasy tzw. demokratycznej zajęły stanowisko wyczekujące. Pismo takie jak „Nowa Reforma" nie znalazła dotąd czasu choćby na jeden artykuł w tej sprawie. „Kuryer Polski" jakkolwiek nie organ demokratyczny, ale bądź co bądź reprezentujący oświecony konserwatyzm, milczał również. Na łamach „Czasu" jedynie prof. Krzyżanowski dał wyraz poglądom swoim, wypowiadając się przeciw numerus clausus, a warszawski „Kuryer Poranny" upominał się nawet u ministra Głąbińskiego o przyspieszenie wprowadzenia numerus clausus.

Równolegle zaś z tą walką w prasie szła walka wśród samej młodzieży. Młodzież prawicowa wszelkich ugrupowań na wiecach swych i zjazdach starała się rozżarzyć zapał dla numerus clausus aż do białości. Zasypywano prezydyum sejmu i kluby memoryałami. Na łamach prasy swej („Akademik") młodzież prawicowa starała się odpowiednio sprawę numerus clausus „oświetlić". Nie dość na tem. Wytworzono nastrój pewnej moralnej presyi na rząd. I nie jest już dzisiaj tajemnicą, że rząd, którego zadaniem jest rządzić, boi się młodzieży prawicowej. Są wśród propagatorów numerus clausus jednostki sumienniejsze i poważniejsze, które z przestrachem spoglądają na duchy, przez nich samych wywołane. Chcieliby nastrój młodzieży prawicowej opanować, przekonawszy się, że młodzież prawicowa zapędziła się zadaleko. Nie śmią jednak tego uczynić z obawy przed terrorem młodzieży, terrorem, którego destruktywnych skutków zaznała i zaznaje Rumunia.

A rząd? Miarodajny w pierwszym rzędzie dla sprawy tej resort ministerstwa oświecenia spoczywa w rękach endeka. Inni członkowie rządu należą albo do „Chjeny" albo do Piasta. Czy pozostaje zatem nadzieja, że rząd na jutrzejszem posiedzeniu mimo osobistych przekonań członków rządu, wzbije się na wyższe stanowisko racyi stanu i zdobędzie się na tyle patryotyzmu państwowego i rozwagi, aby ustrzedz państwo od zarzewia rozognionych walk narodowościowych, które wywołać musi numerus clausus?

Nie chcemy ubiegać wypadków.

Niektóre organy lewicowe notują pogłoski o tem, jakoby sprawa numerus clausus miała być pogrzebaną. Czynią to zaś w ten sposób, jak gdyby czyniły wyrzut ugrupowaniom prawicowym, że zaprzedały się Żydom za cenę poparcia rządu przez Żydów.

Nie ulega najmniejszej kwestyi, że Koło żydowskie stara się na terenie parlamentarnym przeciwdziałać dojściu do skutku tej ustawy. Jest to oczywiście obowiązkiem Koła Żydowskiego. Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że, gdyby ugrupowania lewicowe w całej tej sprawie nie stały w półcieniu i poparły usiłowania Koła Żydowskiego i innych mniejszości narodowych celem odparcia tej hańby, jaką jest numerus clausus, to wyniki tych usiłowań byłyby z pewnością skuteczniejsze. Ugrupowania te jednak niestety nie czynią tego. Mniejszości terytoryalne, w zwartej większości żyjące na pewnych terytoryach mają dość skutecznych środków walki, aby instytucyę numerus clausus w stosunku do siebie zniweczyć organizacyą własnego szkolnictwa aż do uniwersytetu włącznie. Sprawa numerus clausus dotyka ich z pewnością, ale nie w tym stopniu co Żydów rozproszonych po całem państwie. I tu leży może odpowiedź na pytanie, dlaczego lewicowe ugrupowania trzymają się w takiej rezerwie.

Tak przedstawia się układ sił w przededniu rozstrzygnięcia. Reprezentant najczarniejszej reakcyi poseł ks. Lutosławski w ostatniej chwili wysunął nowy wniosek ostrzejszy od wniosków Kiernika i Konopczyńskiego. Jest to wypróbowana metoda tego posła. Tak postępował przy uchwalaniu konstytucyi, tak przy uchwalaniu ordynacyi wyborczej. Chodzi o to, ażeby zapewnić sobie w drodze łaski i ustępstwa przynajmniej przyjęcie wniosku Kiernika lub Konopczyńskiego.

W ostatniej chwili przypominamy słowa wydziału filozoficznego U. J.

„Wierzymy w siły żywotne naszego narodu— oświadczają profesorowie wydziału filozoficznego U. J. — który wśród najstraszniejszego ucisku i ograniczeń potrafił utrzymać swoją kulturę na wysokim poziomie a wobec odzyskania własnego państwa nie chcemy uciekać się do środków, które uważaliśmy w czasach niewoli za hańbiącą krzywdę.

Odtrącanie wszelkich żywiołów, które garną się do naszej kultury i pragną zaczerpnąć światła u źródła naszej nauki, uważamy za szkodę wyrządzoną państwu i społeczeństwu".

Do środków, które uważaliśmy za hańbiącą krzywdę; Uważamy je za szkodę wyrządzoną państwu i społeczeństwu!

Oto charakterystyka **zamierzonej ustawy wypowiedziana nie przez Żydów, nie przez Białorusinów, Niemców lub Ukraińców ale przez rdzennych Polaków!**

Czekamy na odpowiedź rządu. Będzie ona odpowiedzą także na powyższe słowa profesorów U. J.

Czekamy spokojnie.

„Numerus clausus" stać się może klinem między narodem polskim a resztą obywateli państwa. Sączyć się zeń będzie jad goryczy i buntu, które zawsze i wszędzie wywołuje — krzywda.

Nad tem zastanowić się winni sternicy państwa w — ostatniej chwili.

Czekamy — spokojnie.

Szósty krajowy zjazd Organizacyi Syońskiej w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

I. posiedzenie.

Warszawa, 18 czerwca. (M) Wczoraj w niedzielę nastąpiło w sali Teatru Nowego otwarcie 6-go zjazdu krajowego Organizacyi Syońskiej w Polsce.

Na zjazd przybyło około **220 delegatów ze wszystkich stron Rzeczypospolitej.** Reprezentowane są komitety centralne wszystkich dzielnic. Organizacye syońska Małopolski zachodniej reprezentuje red. drSchwarzbart. Nadto obecny jest w charakterze gościa dr Benzion **Mossinzon,** założyciel i długoletni dyrektor jafskiego gimnazyum. Sala obrad pięknie udekorowana chorągwiami niebiesko-białemi i amarantowo-białemi. Nad prezydyum zawieszono obraz Teodora Herzla.

Otwarcie zjazdu.

Punktualnie o godzinie 8 wieczór otwiera zjazd w zastępstwie nieobecnego przewodniczącego Organizacyi w Polsce, dra **Kluma,** p. Abraham **Podliszewski,** który wskazał na niezwykłe znaczenie dzisiejszego zjazdu, którego obrady przypadają bezpośrednio przed XIII. Kongresem syońskim

Wybór prezydyum.

Z kolei wybrano przez aklamacyę **przewodniczącego Zjazdu,** w osobie senatora dra Braudego, który zajmuje miejsce przy stole prezydyalnym.

Powitania.

Po odczytaniu szeregu depesz powitalnych, m. in. od Sokołowa, Usyszkina, Lichtheima, Sołowiejczyka, Złotopolskiego (ostani imieniem organizacyi syońskiej we Francyi), przewodniczący powitał w serdecznych słowach gościa palestyńskiego dra **Mossinzona,** któremu uczestnicy zjazdu zgotowali huczną owacyę, oraz obecnego na sali posła dra **Thona,** który również bierze udział w zjeździe jako gość. Na zaproszenie przewodniczącego poseł Thon, owacyjnie witany, zajmuje miejsce w prezydyum, oświadczając w krótkich słowach, że jako bojownik idei syońskiej od lat wielu, weźmie czynny udział w pracach zjazdu. Oświadczenie to przyjął zjazd z prawdziwem zadowoleniem do wiadomości.

Sprawozdanie K. C.

Następnie zabrał głos poseł Grünbaum, który zdał obszerne sprawozdanie z czynności Komitetu Centralnego w okresie dwuletnim. Wyczerpujące, drukowane sprawozdanie przedłożono delegatom osobno.) Mowca podkreśla, że w naszej **obecnej** pracy daje się odczuć pewnego rodzaju zmęczenie i osłabienie w porównaniu ze stanem organizacyi syońskiej po wielkich zwycięstwach politycznych. Jednakowoż nie ilość szekli sprzedanych decyduje **o sile naszej organizacyi, lecz raczej wpływ jej**

działanie na szerokie masy społeczeństwa żydowskiego, co szczególnie ujawniło się w czasie wyborów do Sejmu i Senatu, kiedy to i ortodoksya uznała zasadę narodowo-żydowskiej polityki w Polsce.

Również i w pracy palestyńskiej uczyniono znaczne postępy, czego dowodem — działalność Keren Hajessod, Funduszu Narodowego i innych instytucyj syońskich.

Wkońcu wspomniał mówca, że zadaniem zjazdu będzie w pierwszym rzędzie ustalić stanowisko do najżywotniejszej dziś sprawy do Jewish Agency.

Dyskusya.

By jak najenergiczniej wykorzystać czas, jaki zjazd ma do dyspozycyi, rozpoczęto już pierwszego dnia dyskusyę. Przemawiali w niej kolejno pp.: Freid (Warszawa), poseł dr Rosenblatt (Łódź) i inni.

Koniec posiedzenia godzina 12 w nocy.

II. posiedzenie

rozpoczęło się dziś w poniedziałek o godzinie 10 przed południem. W dalszym ciągu toczyła się dyskusya nad sprawozdaniem K. C.

W półtoragodzinnej mowie odpowiedział poseł Grünbaum na zarzuty stawiane K. C.

Po przerwie obiadowej wygłosił dr Gotlieb referat „o problemach XIII. Kongresu". Referent oświadczył się za kierunkiem reprezentowanym przez amerykańską „Grupę Brandeisa". W szczególności wystąpił referent bardzo ostro przeciw szkodliwej, zdaniem jego, dyferencyacyi ruchu syońskiego i tworzeniu się frakcyi i federacyi zasadniczo się między sobą nieróżniących.

Na wywody dra Gotlieba odpowiedział poeł poseł Grünbaum, który zbijał zarzuty przedmowcy. P. Grünbaum wykazał, że syonizm dąży nietylko do odbudowy kraju ale i do odbudowy narodu. Dotąd wyłącznie organizacya syońska dźwigała na swych barkach pracę palestyńską i golusową. Obecnie chcemy złożyć pracę nad odbudową kraju w ręce całego narodu, którego reprezentacya spoczywać będzie w ręku „Jewish Agency". W tym duchu wnosi p. Grünbaum szereg rezolucyi.

P. Lewite (Warszawa (polemizuje z posłem Grünbaumem.

Godz. 9.10. Przemawia p. Lewite.

150.000 — dolar!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 czerwca. (M) Dziś utworzono na tutejszej giełdzie dolar — 138,000 marek. Na giełdzie nieoficyalnej osiągnął dolar rekordową sumę 150,000 marek.

Złoty polski — 20.000 Mk.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 czerwca. (M) Z dniem jutrzejszym oficyalny kurs złotych bonów skarbowych wynosić będzie 20.000 mp. Rozporządzenie w tej sprawie ukaże się jutro.

Widoki naprawy?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 18 czerwca. (M) „Gazeta Warszawska" donosi: Z końcem tygodnia otrzyma PKKP bardzo poważne zapasy walut obcych, które pozwolą jej interweniować na giełdzie i doprowadzić kursy walut do norm bardziej racyonalnych.

Endecy chcą obalić 8-godzinny dzień pracy

Warszawa, 18 czerwca. (M) Dowiaduje się, że w kołach endeckich noszą się z zamiarem wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zniesieniu ośmiogodzinnego dnia pracy.

Czyżby za karę?...

Warszawa, 18 czerwca. PAT. „Gazeta Poniedziałkowa" donosi: Sąd najwyższy unieważnił mandat poselski p. Karola Wojewody wybranego w okręgu tarnopolskim. P. Wojewoda należał do grupy ludowej posła Dąbskiego.

Co będzie przedmiotem obrad najbliższej sesyi Ligi narodów?

Genewa, PAT. Rada Ligi narodów ma się zebrać dnia 29 bm. w Genewie dla rozważenia szeregu spraw bieżących. Na porządku zebrania i tym razem sprawy bezpośrednio nas interesujące. P. Quinones de Leon, przedstawiciel Hiszpanii będzie referował sprawę międzynarodowej doradczej komisyi administracyjnej dla spraw Gdańska i zagłębia Saary. Sprawa ta miała być rozważana już na poprzedniem zebraniu rady, została jednakże odroczona na skutek interwencyi polskiej delegacyi, która wypowiedziała się zasadniczo przeciwko tworzeniu podobnej komisyi, nieprzewidzianej w traktacie wersalskim, mogącej jedynie sprowadzić zamęt przy ustalaniu kompetencyi organów, przewidzianych traktatem i powołanych do załatwiania spraw gdańskich. Przedstawiciel Hiszpanii będzie również referował dalsze sprawy gdańskie, wniesione czy to przez rząd polski czy to przez senat gdański albo przez wysokiego komisarza Ligi.

Sprawa ogólnych stosunków między Polską a Gdańskiem, obszernie omawiana podczas pobytu generalnego sekretarza sir Erika Drummonda w Warszawie, nie została jeszcze wniesiona przed forum Ligi. Nie ulega wątpliwości, że sprawa zagłębia Saary, wniesiona na porządek dzienny obrad na życzenie Anglii, tworzy największe zainteresowanie. Delegat Wielkiej Brytanii postanowił zwrócić uwagę Rady Ligi narodów na niektóre zarządzenia, wydane w Saarze dla utrzymania spokoju i porządku i zaproponował wysłanie do Zagłębia komisyi, celem zbadania, czy dotychczasowa administracya była sprawną i zgodną z przepisami traktatu wersalskiego.

Trzy sprawy dotyczące mniejszości narodowych będą też dyskutowane na tem zebraniu: przyjęcie zobowiązań międzynarodowych względem mniejszości przez ententę, przez Estonię i przez Łotwę, interpretacya art. 4-go (uzyskiwanie obywatelstwa), sprawa wywłaszczenia przez rząd rumuński optantów węgierskich, która na ostatniem zebraniu nie została załatwiona i wreszcie sprawa uchodźców greckich. Wreszcie badany będzie projekt zmiany art. 10 nadesłany przez Kanadę. Jak zwykle, tak i tym razem radzie zostanie przedłożony Lidze cały szereg raportów komitetu finansowego Ligi, komitetu ekonomicznego, komisarza Ligi w Austryi, komisyi dla zwalczania handlu opiem, komitetu dla spraw zdrowia i 3 raporty w sprawie rozbrojenia.

Niemcy przed międzynarodowym trybunałem.

Haga, 18 czerwca PAT. Otwarło tu drugą zwyczajną sesyę międzynarodowego trybunału sprawiedliwości. Na porządek obrad wchodzą między innemi sprawy, które żywo interesują Polskę. Mianowicie rządy Anglii, Francyi, Włoch i Japonii na podstawie art. 380 traktatu wersalskiego występują przeciw rządowi niemieckiemu o odszkodowanie z powodu nieprzepuszczenia parowca w marcu 1921 roku przez kanał Kielski. Parowiec udawał się do Gdańska i wiózł materyał wojskowy dla Polski. Rząd polski złożył podanie u trybunału z prośbą o dopuszczenie Polski do udziału w tej sprawie po stronie państw sprzymierzonych. Polska skarży rząd niemiecki o pogwałcenie jej interesów, zagwarantowanych Polssce artykułem 380 traktatu wersalskiego. Rząd niemiecki [illegible] stanowisko swe usiluje wytłomaczyć tem, że przepuszczając materyał wojenny naruszyłby swą neutralność, gdyż Polska znajdowdła się wówczas w wojnie. Dalej wejdzie pod obrady sprawa kolonistów niemieckich w Polsce. Jak wiadomo, rada ligi narodów odniosła się do trybunału międzynarodowego w Hadze o wyrażenie opinii, czy sprawa kolonistów niemieckich w Polsce należy do kompetencyi Rady ligi.

Ty za Piłsudzkim — ja za Paderewskim.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 czerwca. (M) Jak donosi „Gazeta Poniedziałkowa" stronnictwa opozycyjne zamierzają złożyć w Sejmie wniosek, który zawierać ma oświadczenie Sejmu iż Józef Piłsudski dobrze zasłużył się Ojczyźnie. Możliwe jest — pisze „Gazeta Poniedziałkowa" — że jednocześnie stronnictwa prawicowe postawią taki sam wniosek w stosunku do Paderewskiego.

Wiece.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 czerwca. (M) Podczas dnia wczorajszego odbyły się w Warszawie różne zebrania polityczne, między którymi zasługuje na uwagę: wiec zorganizowany przez Zjednoczenie stronnictw lewicowych, z wyrażeniem hołdu Piłsudskiemu, oraz zjazd związku Ludowo-narodowego województwa warszawskiego, który w odpowiednich rezolucyach, witając powstanie większości polskiej w Sejmie wyraża przekonanie, że nowy rząd zdoła pokonać te trudności w których obecnie znajduje się kraj, i które, jak rezolucya stwierdza, są następstwem poprzednich rządów.

Zjazd związków spożywczych i spółdzielni.

Warszawa, 18 czerwca. PAT. Pisma donoszą: Wczoraj został otwarty dziewiąty zjazd pełnomocników stowarzyszeń spożywców i współdzielni przy udziale około 250 delegatów z całej Polski. Po zagajeniu zjazdu przez członków Rady nadzorczej p. Sikorskiego i odczytaniu uchwał poprzedniego zjazdu oraz wysłuchaniu sprawozdania z działalności związku uchwalono po dyskusyi szereg wniosków postawionych przez zarząd. Zjazd postanowił wysłać depeszę do pana prezydenta Rzeczypospolitej.

Hr. Zamoyski w Warszawie.

Warszawa. (M) Poseł polski w Paryżu hr. Maurycy Zamoyski przybył do Warszawy. Hr. Zamoyski odbył dłuższą konferencyę z ministrem Seydą. Omawiano szereg spraw dotyczących polityki zagranicznej.

Ewolucya poglądów posła Czapińskiego.

W „Naszym Przeglądzie" ogłasza p. dr. Sal. Dawidson następujące rewelacye o zmiennych kolejach „radykalizmu" posła Czapińskiego:

„Czytając mowę posła Czapińskiego, wygłoszoną w Sejmie dnia 12 bm., zostałem więcej niż zdziwiony ustępem, dotyczącym nas, Żydów.

Leader PPS uważa, że Polska musi dążyć do porozumienia z mniejszościami, wyjąwszy Żydów, których potępił w czambuł i w których widzi rzekomo sojuszników Chjeny.

Chciałbym wiedzieć, czy p. Czapiński ten sam pogląd wypowiedziałby poza granicami kraju. Mam pewne prawo do tego pytania, gdyż niespełna 3 lata temu właśnie zagranicą z ust posła Czapińskiego słyszałem inne zdanie w kwestyi żydowskiej. Działo się to na terytoryum szwajcarskiem w Genewie.

Nie wiem czy demokratyczna Szwajcarya usposobiła leadera partyi PPS do poglądów zbliżonych do ducha 20-go wieku czy 3 lata parlamentaryzmu PPS-owskiego odegrały tak wybitną rolę w zmianie poglądów na kwestyę żydowską.

Niech p. poseł Czapiński przypomni sobie pobyt swój wraz z posłem Niedziałkowskim w r. 1920 w Genewie, dokąd przyjechał na odbywający się tam wówczas Kongres II. międzynarodówki.

Zwróciłem się wtedy do posła Cz. i N. z propozycyą urządzenia konferencyi, na którejby ci dwaj przedstawiciele polskiej lewicy zreferowali sytuacyę w kraju.

Posłowie Cz. i N. chętnie przyjęli moją propozycyę. Zwołałem wtedy zebranie na które zjawiła się prawie cała polska kolonia z Genewy.

Przybyła również pokaźna ilość Żydów nie tylko polskich, ale i rosyjskich.

Chyba każdy z nas jeszcze pamięta, co Żydzi przeżywali wtedy w Polsce.

Zainteresowanie ze strony obecnych kwestyą żydowską było olbrzymie. Prelegentów zasypywano pytaniami. Rozlegały się głosy oburzenia, że lewica polska nie działa w kierunku złagodzenia stosunku do Żydów.

Pp. Czapiński i Niedziałkowski w swych wyjaśnieniach okazali się tak humanitarnymi i demokratycznymi, że o cień antysemityzmu nawet podejrzywać ich nie można było.

Ubolewał wtedy p. Czapiński nad smutną rzeczywistością i w obronę wziął Żydów, potępiając „endeckie" stosunki do Żydów. Nie utożsamiał wtedy prześladowanych Żydów z adherentami Lutosławskich. Oświadczył, że lewica polska dąży do współpracy z Żydami i jako przykład wymienił żydowskich przywódców PPS. Ale to było trzy lata temu, hen w Szwajcaryi.

Dziś nowe czasy, nowe pieśni. A może to tylko p.p.s-owska lewica ma dwa oblicza, jedno dla Europy, a drugie dla kraju?

Ciekawe, jaką zmianą obdarzą nas następne 3 lata w poglądach leaderów partyi PPS.

Jeśli „ewolucya" poglądów pójdzie w tem tempie, to zaiste, pocóż łudzić siebie i innych i nosić skądinąd szczytną nazwę polskiej partyi socyalistycznej".

Toć już mamy jedną partyę „robotniczą" o obliczu jawnie antysemickiem — NPR. Ale ta niema pretensyi do „radykalizmu", do „międzynarodowej solidarności demokracyi" itp. Już czas otworzyć karty, panowie z PPS i tak już są one przejrzyste i każdy w nich czyta istotną treść".

Naczelny rabinat Palestyny do Żydów całego świata.

Wiadomość o zakupnie nowego kompleksu ziemi w Erec Israel w ilości 20.000 dunamów przyjęta została we wszystkich kołach społeczeństwa żydowskiego z wielką radością i entuzyazmem.

W związku z tak poważnem powiększeniem stanu posiadania narodu żydowskiego Naczelny Rabinat Palestyny zwrócił się do Żydów całego świata z następującą odezwą:

„Zwracamy się do Was bracia z daleka i z bliska z gorącym apelem „zbawcie naszą ziemię". Wytężcie wszystkie Wasze siły i wzmóżcie zasoby Keren Kajemeth, którego jedynym celem jest Geulath haarec. Brak nam słów, aby Wam przedstawić, jak wielkie i święte są cele Żyd. Funduszu Narodowego. W szczególności w obecnej dobie muszą wszyscy Żydzi pamiętać o możliwości wybawienia naszej świętej ziemi. Każdy Żyd powinien ponieść jak największe ofiary. Podnieście Wasze ręce ku świętościom nieba. Spieszcie zbawić naszą ziemię, by naród nasz po tak długiej tułaczce, mógł powrócić do swej ojczyzny. Wszechmocny Bóg Izraela wstanie zapomocą Israela, aby wzmocnić Go na Jego ziemi w Erec Israel, Bimherah bijamejnu. Amen.

Jeruszalaim 8 Siwan 5683.

Abraham Jechak Hakohan Cook.

Jaakow Meir.

Dookoła likwidacyi Jointu.

Uchwały konferencyi wiedeńskiej.

Wiedeń. (ŻBK). Wielka konferencya Jointu pod przewodnictwem Feliksa Warburga i col. Lehmana i przy udziale dyrektorów Jointu poszczególnych krajów Europy, trwała 3 dni (od 9 do 11-go bm). Na Konferencyi omówiono działalność Jointu we wszystkich krajach, oraz sprawę likwidacyi tejże. Skonstatowano, że Joint nie może kontynuować swej działalności w przeciągu najbliższych lat. Uczyni wszystko mimo to, żeby powołanym do życia instytucyom żydowskim zapewnić możność samodzielnego zdrowego rozwoju przez zasilanie ich środkami pieniężnymi. Ostatni okres pracy w poszczególnych krajach zamierza Joint wykorzystać wedle następującego planu:

Nowych medyczno sanitarnych instytucyi nie założy się więcej. Tam, gdzie założono szpitale, łaźnie i wprowadzono inne sanitarne urządzenia, opiekę nad niemi obejmie zarząd najbliższych żydowskich gmin. W poszczególnych natomiast krajach ma być nadal prowadzona praca uświadomienia szerokich warstw ludności żydowskiej, co do sposobów przestrzegania przepisów hygieny. Oddziały dla bezdomnych będą od 1 października 1923 zlikwidowane. Po tym terminie sprawy bezdomnych przekaże się odnośnym organizacyom, które się zajmują sprawą emigracyi żydowskiej. Wydziały opieki nad sierotami będą czynne do końca roku 1923. Joint nadal będzie bez żadnego zobowiązania kontynuował swoją pracę niesienia pomocy dzieciom, lecz żadnego zobowiązania nie może przyjąć na siebie.

Wydziały odbudowy natomiast będą kontynuowały rozpoczętą działalność, a nawet rozwiną ją na większą skalę, niż dotychczas. Konferencya wyraziła nadzieję, że dzięki obecnej intensywnej pracy Joint'u nad odbudową zniszczonych przez wojnę domostw żydowskich ruch samopomocy żydowski we wschodniej Europie usamodzielni się i ostanie z czasem, jako czynnik samodzielny skazany na pomoc finansową z zewnątrz.

Środki Joint'u na cele kulturalne są już całkowicie wyczerpane a dalsze subsydya na cele kulturalne nie są przewidziane. Żydowskie społeczeństwo w poszczególnych krajach powinno obecnie prowadzić racyonalną politykę gospodarczej samostarczalności, przynajmniej na polu pracy kulturalnej.

Konferencya poświęciła dużo uwagi sprawie niesienia pomocy Rosyi. Faktycznie nie postanowiono ani likwidować ani zmniejszyć zakresu pracy w tej dziedzinie. Na razie więc niema mo-

Teatr na Wawelu.

„Odprawa posłów greckich" — tragedya Jana Kochanowskiego. Reżyserował p. Teofil Trzciński, Scenę projektował rekt. A. Szyszko-Bohusz.

„...w którymby naród mógł się, jak w zwierciedle zobaczyć, poznać kardynalne swe wady i przerażony ich skutkami wszedł w samego siebie i o poprawie pomyślał",

Takim miał być utwór Jana z Czarnolasu. Tego wymagał J. M. Pan podkanclerz Zamojski, temu też sprostał największy aż do Mickiewicza poeta polski.

Audytoryum ujazdowskie, — owi pierwsi sędziowie tragedyi, rzekomo z życia helleńskiego, zaczerpniętej, — w niej zogniskowała się w sytuacyi.

Nie trzeba przecież nikomu było wykładać dodatkowo, że opis obrad sejmu trojańskiego jest jeno przytykiem satyrycznym do stosunków, podówczas panujących w kraju, a porywcza pieśń końcowa — to hasło bojowe, pobudka do wojny moskiewskiej.

Minęło lat 345. Na odrestaurowanym dziedzińcu arkadowym Zamku Wawelskiego, w obliczu Majestatu Rzeczypospolitej uosobionego w Jej Prezydencie, odegrano „Odprawę posłów greckich".

„Najznakomitszych paniczów" z roku 1578 zastąpił zespół świetnych artystów zawodowych, a dawne „trzaskanie w szable" wyrażające gotowość ujazdowskich gości weselnych do czynu zbrojnego przeistoczyło się w frenetyczne brawa. Oklaski dla pietyzmu artystycznego, nie dla przebrzmiałej już teraz tendencyi!

Wątpimy przecież, aby właśnie po pacyfistycznej mowie prezydenta na Wszechnicy Jagiellońskiej pokutowała gdziejindziej myśl seryo uraczenia Najwyższego Dostojnika Państwa odrestaurowanem (w nielicznych na szczęście koteryach) pobrzękiwaniem szabelką".

Na Wawelu. „Odprawa posłów greckich" otrzymała królewską oprawę. W najbardziej esencyonalnem tego słowa znaczeniu! Piękniejszego widowiska bodaj wyśnić nie podobna. Stanowi to oczywiście, bezsporną zasługę rekt. Szyszki-Bohusza, który umiał ów spektakl monumentalny uświetnić znakomitym projektem sceny, powiązanej (ale bez szwów) z arkadami architektury wawelskiej.

Jeśli zaś dodamy do tego szczęśliwą w pomysłach i konsekwentną w zastosowaniu reżyseryę dyr. Trzcińskiego oraz niezwykle szlachetną grę artystów z pp. Wysocką, Pancewiczową, Niewiarowiczem i Brackim na czele, to uzyskamy słowny obraz całości.

Tylko słowny! Recenzent sumienniejszy od niżej podpisanego powinien bowiem z góry załamać pióro i oświadczyć, że nie będzie się wysilał na opisanie wrażeń, którym zbyt ciasno w ramach biednej, bądź co bądź, wymowy potocznej

M. W.

Z „Bagateli".

„Raj zamknięty" — komedya w 3 aktach R. Coolus'a i P. Hennequin'a. Reżyserował p. J. Dobrzański.

—Panie!

— Pani!

— Panie, proszę pana póki-m dobrą.. Panie.. odwróć się pan odemnie., w tak drastycznych chwilach nie znoszę na sobie męskiego wzroku.

— Ależ, najdroższa moja damo, a właściwie przygodna sąsiadko z jednego rzędu krzeseł.. Racz się uspokoić.

— Bezwstydny pan jesteś.. Tyle tylko, potrafię z siebie wykrztusić!

— Tego już za wiele, czcigodna białogłowo! Stanowczo za wiele! Wogóle nie pojmuję, o co tu chodzi.. Niczem chyba nie upoważniłem szanownej pani do takiego tonu i tak ostrego stylu!..

Wulkan buchający na sąsiednim fotelu uskutecznił teraz pół obrotu w moją stronę.. Para naiwnych niebieskich oczu przesyła mnie właśnie swoją prostotą i szczerością.. Nadąsany buziaczek ułożył się do pogodnego uśmiechu.

Nie wytrwałem w postawie dotkniętego na honorze rycerza.

—Pani! — szepnąłem, jak najciszej, bo komedya pędziła po scenie z szybkością 100 kilometrów na godzinę — pani, nie dowierzam jej oburzeniu.

— Na Boga! Nie patrz się na mnie.. Pons, spa

wy o przeprowadzeniu redukcyi w pracy Joint'u w Rosyi.

Akcya Jointu musi przyjąć charakter pracy konstruktywnej i powinna szczególny nacisk kłaść na ruch agrarny u Żydów w Rosyi.

W stosunku do Palestyny będą stosować te same metody co do Europy wschodniej. Joint będzie dbał o utrzymanie nadal swych instytucyj, które tam stworzył.

* * *

Podczas pobytu swego we Wiedniu udzielił p. Warburg m. in. następujących informacyi przed stawicielowi ŻBK:

„Co się tyczy pracy w Palestynie; to J. D. C. ograniczy się wyłącznie do dziedziny kulturalnej i niektórych innych, omijając skwapliwie wszelką działalność polityczną. Jednem z zadań konferencyi wiedeńskiej jest ustalenie tempa pracy palestyńskiej.

P. Warburg zaznaczył, że jego dom bankowy wraz z Morganem pokrył pożyczkę Ligi Narodów dla Austryi w wysokości 25 milionów dolarów, poza tem „Joint" również rozwinął energiczną działalność w Austryi".

Bankructwo akcyi o numerus clausus w Rumunii..

Bukareszt. (ŻBK) Studenci rumuńscy uchwalili przerwać bojkot wykładów i powrócić do zajęć. Rezygnują oni z żądania wprowadzenia ustawowego „numerus clausus". Do magają się tylko, aby rektor cofnął kary nałożone na studentów, którzy brali udział w ekscesach.

Ułatwienia emigracyjne do Ameryki.

Nowy Jork. (ŻBK) Komisarz imigracyjny na Ellis Island Robert Poth słynny ze swego okrutnego stosunku do imigrantów i surowego interpretowania ustaw imigracyjnych, otrzymał dymisyę.

W związku z tem spodziewają się ułatwień imigracyjnych do Ameryki.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

SYONIZM NA WĘGRZECH ZAKAZANY. Rząd węgierski odrzucił kilka próśb w sprawie legalizacyi związków syonistycznych w kraju. W ten sposób działalność syonistyczna na Węgrzech nadal jest przez rząd utrudniona. (ŻBK)

ROCZNICA ŚMIERCI RATHENAU'A. Dnia 24 bm. jako w rocznicę śmierci Waltera Rathenau'a w całych Niemczech odbędą się zgromadzenia żałobne. W dniu tym rząd niemiecki obejmie w posiadanie swe dom, w którym mieszkał Rathenau w Grunewaldzie, ofiarowany przez matkę Rathenau'a państwu. Część tego domu zużyta zostanie na muzeum im. Rathenau'a.

Z PALESTYNY.

AGITACYA ARABSKA. Arabska delegacya rozesłała po kraju specyalnych agitatorów nawołujących do zamykania sklepów z powodu telegramu króla Husseina. Agitacya nie wywarła jednak należytego wpływu. Sklepów nie pozamykano nigdzie (ŻBK).

DZIELNICA „MIZRACHI" W JEROZOLIMIE. Jeszcze przed wojną nabył zmarły mizrachistyczny filantrop Chaim Kahan plac w pobliżu amerykańskiej kolonii, celem wybudowania dzielnicy dla pobożnych Żydów. Plac ten został oddany Funduszowi Narodowemu. Fundusz Narodowy jeszcze dołączył kompleks gruntów, utworzywszy plac o 100 dunamach. Po długich pertraktacyach plac ten oddano pod budowę dzielnicy „Mizrachi". Są widoki do otrzymania pożyczki 80 procent na cele budowy. Mizrachi czynił już wszystkie przygotowania do tego. Około 42 rodziny przystępują do budowy domów w tej dzielnicy. (ŻBK)

GIPS W PALESTYNIE .Specyalna komisya, złożona z pp. Tiszbi, zarządzającego wydziałem dla handlu i przemysłu przy egzekutywie syon. w Palestynie oraz innych fachowców po gruntownych badaniach znalazła piasek gipsowy przy Geszer nad Jordanem. W związku z tem odkryciem zgłosił się już pewien żydowski obywatel palestyński, który zakłada w Haifie fabrykę gipsu (ŻBK).

Z FREKWENCYI W BIBLIOTECE NARODOWEJ. W przeciągu miesiąca Ijar zwiedziło Bibliotekę Narodową w Jerozolimie 2955 czytelników. Z nich 1064 pożyczyło książki do domu. 2491 książek czytano w przeciągu miesiąca: 1066 w języku hebrajskim, 468 w rosyjskim, 227 w języku niemieckim, 352 w angielskim, 101 we francuskim, 68 w żydowskim i innych językach. (ŻBK

Ministeryum wyznań o zwalnianiu dzieci szkolnych od pisania w sobotę.

ODPOWIEDŹ NA INTERPELACYĘ KOŁA ŻYD.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nadesłało do Sejmu następującą odpowiedź na interpelacyę posła Federbuscha i tow. dotyczącą zmuszania dzieci żydowskich w szkołach do pisania w sobotę:

„Do Pana Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w miejscu.

Odpowiadając na interpelacyę posła Federbuscha i tow., wniesioną na posiedzeniu Sejmu w dn. 10 lutego br. w sprawie zmuszania dzieci żydowskich do pisania w sobotę w szkołach państwowych, a przesłaną Ministerstwu pismem z dn. lutego br. L. 184—J mam zaszczyt udzielić następujących wyjaśnień:

Przedewszystkiem co do zarzutu, że w gimnazyum V we Lwowie zmusza się dzieci żydowskie do pisania w dnie sobotnie, wyjaśniam na podstawie badań przeprowadzonych przez Kuratoryum Okręgu Szkolnego Lwowskiego, że zarzut powyższy jest niesłuszny, gdyż uczniów wyznania mojżeszowego nie tylko nie zmusza się, lecz przeciwnie zwalnia się od pisania w sobotę, jeżeli rodzice ich przy wpisie o to proszą. Co się zaś tyczy nauki rysunków, to nauka ta odbywa się w wymienionym zakładzie w klasach I—V w 12 oddziałach równorzędnych, musi się zatem odbywać i w sobotę, a ponieważ w każdym z tych oddziałów są uczniowie wyznania mojżeszowego, przeto niepodobna ich uchronić od rysowania w sobotę przyczem podkreślić należy, że ogół uczniów żydowskich nie żąda zwolnienia od rysowania w sobotę. Jeżeli prośby tego rodzaju są przedkładane przy wpisie, dyrekcya stara się je uwzględnić, natomiast w ciągu roku szkolnego, mimo najlepszej woli dyrekcyi nie zawsze się da to uskutecznić, jak np. w roku bieżącym, gdzie w jednym oddziale klasy drugiej jeden wyznania mojżeszowego chciał być zwolniony od rysowania w sobotę.

Poza przytoczonym wypadkiem, który tłumaczy się niemożnością innego ułożenia rozkładu godzin nauki w wymienionym zakładzie, nie doszły do wiadomości Ministerstwa żadne inne skargi za zmuszanie dzieci żydowskich do pisania czy też rysowania w dnie sobotnie.

Odnośnie do dwuch następnych zapytań PP. interpelantów zaznaczam, że Ministerstwo celem unormowania poruszonej sprawy w szkołach powszechnych co do których obowiązuje przymus szkolny, wydało rozporządzenie z dn. 22 lutego 1923 r. L. 3130. I Dz. Urz: Min: W: R: i O: P: Nr. 4 poz. 26), które zabezpiecza dzieciom wyznania mojżeszowego zwolnienie od nauki względnie od pisania, rysowania i robót ręcznych w dnie sobotnie zależnie od tego, czy uczęszczają do szkoły powszechnej względnie oddziałów przeznaczonych wyłącznie dla dzieci tego wyznania, czy też do szkoły przeznaczonej dla dzieci wszystkich wyznań.

Przesyłając wyjaśnienia powyższe upraszam Pana Marszałka o podanie ich do wiadomości interpelantów. Kierownik Ministerstwa podp. J. M Pomorski".

łają mi twarz, karmin zalewa policzki!.. Obok obcego mężczyzny w takiej chwili!.. Ten „raj" zamknięty, ten ojciec-zbereźnik, ta Sara i Hagar XX wieku pod wspólnym dachem; ten mąż rozogniony„ Ależ, mój panie, to przecież jest pokaz kliniczny„ Co tu długo taić?.. To są publiczne doświadczenia z fizyologii płci.. i basta!

— Paniusiu! Bo i ja zacznę się rumienić.

— A rumień się pan dowoli! Okropności, okropności!! Obok obcego mężczyzny na doświadczeniach fizyologicznych!

Po drugiej pauzie usiłowałem udzielić dyspenzy moralnej nadąsanej piękności. Tłumaczyłem jej, na ile mi swady starczyło, że to jeno żart paryski, że panowie Coolus i Hennequin łechcą nerw śmiechu za pomocą nigdy nie zawodzących paradoksów. Palnąłem przy tej okazyi jakąś przemądrą sentencyę o sztuce bulwarowej. Wynosiłem jak należało, wartość artystyczną utworu, który bądź co bądź, prezentuje farsę we wcale a wcale miłym gatunku.

Nie dała się ubłagać..

— Na nic pańskie zabiegi, mój panie.. Ja mam swoje zasady!..

* * *

Przez cały trzeci akt sąsiadka zapalczywie coś kreśliła, po przedstawieniu zaś wręczyła mi elaborat ołówkowy.

— Pan ma stosunki w teatrze.. Zechce mnie pan wyręczyć i złożyć w imieniu mojem ten oto memoryał.. Proszę przeczytać..

— Czytam!..

„Do Szanownej Dyrekcyi", itd.

„Oceniam w zupełności humor rozbrajający „Raju zamkniętego"; humor, który o śmiech przyprawi bodaj że zdecydowanego melancholika; nie neguję bynajmniej świetnej reżyseryi, zawrotnie miłego tempa i doskonałego wykonania całości; nie taję też, oczywiście, podziwu dla znakomitego postawienia ról przez arcysympatycznych gości warszawskich: pp. Cwiklińską i Grabowskiego, oraz dorównywujących im pod każdym względem benjaminków krakowskich: pp. Bruczowej, Dobrzańskiego i Skalskiej.. Ale.. Tak, szanowna dyrekcyo, istnieje pewne „ale"!

„Zważywszy, że teatr jest instytucyą koedukacyjną dla obojga płci, że widownia bywa obsadzona zarówno przez niewiasty, jak i dżentelmanów; zważywszy dalej, że w „Raju zamkniętym" demonstrują prohibicyę kilkumiesięczną konsumpcyi matrymonialnej (starałam się to określić ściśle naukowo), że prohibicya ta powoduje rozżarzenie zmysłów u poszkodowanego męża, który rzuca się z musu w ramiona każdej napotkanej niewiasty; zważywszy wreszcie, że w tak pikantnych momentach, obnażających zachłanność naszą i cynizm (acz pociągający) u mężów, przykro jest koedukowanym przedstawicielom płci obojga spoglądać na siebie —

— Upraszam w imieniu własnem a także w imieniu miejscowej „Korporacyi cnotliwych", ażeby „Raj zamknięty" był czynny (jak to się już dzieje w innych instytucyach obnażających — łaźniach) przez trzy dni w tygodniu dla kobiet i trzy dni dla mężczyzn..."

— Pani! — zawołałem, — bo ja już protestuję. Mamy lato na ziemi.. Wszystko się uśmiechało, Nęci słonko, plaża, familienbad.. A nadewszystko familienbad typów! —

„Raj zamknięty" jest familienbadem typów.

M. Wadyan.

Przesilenie w Belgii.

Kraków, 18 czerwca.

Nieoczekiwane przesilenie gabinetu w Belgii poczyna skupiać na sobie coraz więcej uwagi i to już nie tylko z powodu swego egzotycznego tła: sporu o flamandyzacyę uniwersytetu w Gandawie. Dotąd w sporze o uniwersytet gandawski chodziło o wynalezienie złotego środka pomiędzy żądaniem Flamandów zabiegających o wprowadzenie na uniwersytet gandawski języka flamandzkiego w miejsce wykładowego francuskiego, który znowu znalazł gorliwych obrońców w Walonach. Spór ten, toczący się jeszcze przed wojną obecnie przybrał na sile, a w ostatnich dniach zaostrzył się wskutek odrzucenia pośredniczącego wniosku Brocquevilla, powodując dymisyę gabinetu.

Ale jak zagadkowym jest los sporu o wszechnicę gandawską, podobnie zagadkową staje się sytuacya wewnętrzna w Belgii. Ministeryum Theunisa opierało się bowiem dotąd w parlamencie o sztuczną większość koalicyjną katolicko-liberalną. Taki to bohomaz parlamentarny wylęgnąć się mógł wobec arytmetyki stronnictw w Izbie. Oto katolicy, stanowiący trzon obecnego rządu, belgijskiego, rozpowszechniają w parlamencie zaledwie 82 głosami na 186 posłów, przyczem socyalistów zasiada 66, a liberałów 33. Tak więc z końcem w r. 1921 utworzyła koalicya stronnictw katolickiego i liberalnego gabinet, na którego czele stanął niezależny wprawdzie, ale bliski katolikom pos. Theunis. Liberali otrzymali w gabinecie 5 tek. Obecnie gabinet ten po dwuletnich blizko rządach znalazł się w stanu demissionis, a wentylowaną jest nawet myśl utworzenia gabinetu liberalno-socyalistycznego. Szczególniej szą uwagę kół miarodajnych zwrócił fakt, ściślejszych konferencyi króla z Hymansem. Jest to tem więcej znamienne, że Hymans jest członkiem stronnictwa liberalnego. Król odbywa w dalszym ciągu narady tak z Theunisem jak i z wybitniejszymi osobistościami świata politycznego. Dotychczas zdania są podzielone. Podczas gdy pewne koła byłyby za gabinetem socyalistyczno-liberalnym. wyraża się z drugiej strony pogląd, że koalicya taka nie mogłaby dojść do skutku z powodu braku jedności tak w kwestyi służby wojskowej, jak w sprawach polityki zagranicznej i uniwersytetu w Gandawie. W każdym razie przed środą nie można spodziewać się decydującego zwrotu w obecnej sytuacyi wewnętrzno-politycznej.

XIII. Kongres syonistyczny.

Karty wstępu dla gości.

Biuro kongresowe zawiadamia niniejszem organizacye syonistyczne Polski, Austryi i Niemiec, że mogą nabyć wolne miejsca siedzące w cenie po 100 K c. — na przeciąg całej konferencyi, po 50 K. c. na przeciąg od 6—11 sierpnia i od sierpnia do zamknięcia kongresu (kategorya IVa). Zamówienia na wspomniane karty wstępu zarówno jak i na karty wstępu wogóle powinny być natychmiast uskutecznione przez odnośne biura krajowe poszczególnych organizacyj. Wszelkie zamówienia na karty wstępu powinny być przesłane przez poszczególne organizacye do biura kongresowego najpóźniej do 25. czerwca br. Osoby zamieszkałe w zachodniej Małopolsce winny przesłać swoje zgłoszenia z uwzględnieniem wszystkich szczegółów do Centralnego Komitetu Organizacyi Syońskiej w Krakowie, ul. Stradom 15. natychmiast, względnie telegraficznie.

Z ramienia „Hitachdutu" przyjmuje zamówienia red. Freund w Nowym Dzienniku codziennie od 12 do 1. w południe.

KRONIKA.

Kraków, 19 czerwca.

Ze związku inwalidów żyd.

Na niedzielę popołudniu Związek żydowskich inwalidów, wdów i sierót wojennych zwołał nadzwyczajne walne zgromadzenie, celem omówienia fatalnej sytuacyi, w jakiej znajdują się nieszczęśliwe ofiary wojny. Prezes związku p. Bachner w obszernem sprawozdaniu przedstawił działalność związku na rzecz potrzebujących pomocy inwalidów, przyczem wspomniał o trudnościach, na jakie napotyka związek u różnych władz, a przedewszystkiem w magistracie krakowskim. Dla ilustracyi tego podał referent, że okólnik magistratu o przyznaniu miejsc sprzedaży gazet inwalidom na ulicach dziwnym trafem „zaginął" w drodze do związku żydowskiego, podczas gdy wszyscy inni adresaci go otrzymali. Dopiero po usilnych staraniach zarządu związku udało się otrzymać dla żydowskich inwalidów 4 takie miejsca sprzedaży, na ogólną liczbę 48, rozdzielonych w Krakowie. Obecnie związek czyni starania o dalsze miejsca. Mowca protestował również przeciw systemowi wypłacania rent inwalidzkich w formie zaliczek oraz przeciw ciągłemu opaźnianiu wypłat dla inwalidów, którzy wraz z rodzinami niejednokrotnie miesiącami całymi czekają na zaopatrzenie. Po przytoczeniu kilku faktów, jak wygląda w praktyce zastrzeżone dla inwalidów pierwszeństwo przy nadawaniu koncesyi, mowca uzasadniał kilka dalszych postulatów m. in. co do zastępstwa związku w okręgowej inwalidzkiej komisyi odwoławczej, co do dowodów uprawnienia i co do równouprawnienia wdów, które zawarły rytualny związek małżeński. Wkońcu złożył p. Bachner gorące podziękowanie żydowskim lekarzom Krakowa, którzy zaofiarowali inwalidom zupełnie bezpłatną pomoc lekarską.

Następnie p. drl Molkner złożył sprawozdanie kasowe oraz przedstawił stan akcyi budowy domu inwalidzkiego w Krakowie. Związek liczy blizko 2000 członków wspierających ze wszystkich sfer społeczeństwa żydowskiego, które jednak niestety nie interesuje się losem ofiar wojennych, czego dowodem nieprzybycie tych członków na dzisiejsze zebranie. Sprawa domu inwalidzkiego nie posunęła się dotąd naprzód, a to z powodu niezałatwiania prośby związku o parcelę w Radzie m. Krakowa.

Po dyskusyi, w której m. in. zabrali głos przedstawicie Izby skarbowej i delegat wojewódzkiego związku inwalidów, zebrani uchwalili szereg rezolucyi, w których domagają się przedewszystkiem natychmiastowego wykonania uchwały Rady ministrów w sprawie ostatecznego przyznawania rent inwalidzkich, regularnego wypłacania rent i ustalenia ich w złotych polskich, oraz bezwzględnego pierwszeństwa dla inwalidów przy udzielaniu koncesyi.

—o-o—

— PODZIĘKOWANIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ. Pan prezydent Rzeczypospolitej odniósł jaknajlepsze wrażenie z dwudniowego pobytu w Krakowie i okolicy, gdzie doznał prawdziwie serdecznego przyjęcia. To też opuszczając Kraków, wyraził na dworcu kolejowym wojewodzie dr Gałeckiemu i prezydentowi miasta Federowicza serdeczne podziękowanie za przyjęcie, które go szczerze ucieszyło.

— OTWARCIE MUZEUM IM. BARĄCZA W KRAKOWIE odbędzie się w niedzielę 24 bm. Zbiory mieszczą się na parterze i I-szem piętrze budynku pod l. 51 przy ul. Karmelickiej. Na otwarcie zostali zaproszeni przedstawiciele władz rządowych, świata naukowego, literackiego.

— KONSUL WĘGIERSKI W KRAKOWIE dr Stefan Rewiczky rozpoczął z dniem 15 bm. kilkutygodniowy urlop. Agendy konsulatu prowadzić będzie w zastępstwie sekretarz kons. Karol Attresz.

— O OBRONĘ PRZED GAZAMI TRUJĄCYMI. W ubiegłą niedzielę odbyło się w sali [illegible] watelskie celem wyboru komitetu, któryby [illegible] niom państw ościennych do walki gazowej. Prof. Uniw. Jag. Dr Majewski zagajając zebranie zwrócił uwagę obecnych na niezwykle rozwiniętą technikę wojenną Niemców, którzy górując szczególnie w przemyśle chemicznym przygotowują na wielką skalę powietrzną walkę gazami trującymi i pociskami. Społeczeństwo polskie nie zdaje sobie sprawy z grożącego mu niebezpieczeństwa, które zdaniem mowcy jest bliższe, niż się go spodziewamy. Nie możemy zamykać oczu na wiszącą nad nami groźbę niebezpieczeństwa. Pierwszem zadaniem komitetu — mówił prof. Majewski — będzie uderzenie na alarm i wywarcie na rząd nacisku, aby obmyśliwał środki obronne i aby wykorzystywał bogate u nas pokłady torowe, produkty smołowcowe, chlorowe itd., potrzebne do wyrobu gazów.

Po przemówieniu prof. Majewskiego dokonano wyboru wydziału ścisłego komitetu z prawem kooptacyi. Uchwalono powołać do niego przedstawicieli władz, instytucyj i stowarzyszeń. Protektorat przyjął wojewoda dr Gałecki. Komitet krakowski odniesie się do istniejących już podobnych komitetów w innych miastach Polski celem poprowadzenia równoległej akcyi.

— SZKOŁA PRZEMYSŁOWA DLA DZIEWCZĄT ŻYDOWSKICH. Na posiedzeniu wydziału krakowskiego stowarzyszenia „Ognisko pracy" odbyte onegdaj pod przewodnictwem prezydenta dra Rafała Landaua, omówiono sprawę uzyskania koncesyi na szkołę przemysłową dla dziewcząt, tudzież plan nauki w tej szkole. W najbliższych dniach przedłoży kuratorya dla szkół zawodowych we Lwowie, która zbadała przez swego delegata działalność Ogniska pracy, odnośny wniosek ministerstwu wyznań i oświecenia, poczem po uzyskaniu koncesyi zostanie szkoła ta otwarta. Następnie uchwalono w porozumieniu z kierownictwem szkół zawodowych we Lwowie utworzyć związek szkół zawodowych dla całej Małopolski. Uchwalono nadto poczynić kroki celem wybudowania własnego domu dla „Ogniska pracy" na gruntach fundacyi bp. Lieblinga.

— PRZED PODROŻENIEM TYTONIU. Zapowiedź podrożenia wyrobów tytoniowych spowodowała formalne oblężenie trafik krakowskich, które w dniu wczorajszym były wprost oblegane przez palaczy, chcących „tanio" zaopatrzyć się w papierosy i cygara. Nowa podwyżka wynosząca około 60 procent cen obecnych, ma wejść w życie dnia 22 bm.

— AUSTRALIJSKIE JABŁKA W KRAKOWIE. Przed kilku dniami ukazały się w handlu w wielkich ilościach jabłka, sprowadzone z Australii. Jabłka te pochodzą z tegorocznych zbiorów; cena 1 kg zamorskich owoców wynosi 24 do 28 tysięcy mp.

— SKRYTOBÓJCZE MORDERSTWO? Jak już donosiliśmy, w ubiegły piątek wydobyto z Rudawy opodal ulicy Emaus zwłoki 16-letniej dziewczyny. Sekcya zwłok, przeprowadzona przez lekarzy sądowych stwierdziła ślady dławienia na szyi, a nadto liczne pręgi na głowie od uderzeń tępem narzędziem. Prawdopodobnie nieszczęśliwa padła ofiarą skrytobójczego morderstwa i w tym kierunku winny być prowadzone dochodzenia policyjne. Identyczności dziewczyny dotąd nie ustalono.

— KROWODERSKIE ZUCHY. Wczoraj popołudniu zawezwano pogotowie ratunkowe na Krowodrzę, gdzie gospodarz tamtejszy Franciszek Dyński został ciężko raniony nożem w okolicę serca. Lekarz po udzieleniu rannemu pierwszej pomocy przewiózł go na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

— ŁATWOWIERNA TOMCZYKOWA. Ofiarą dwóch sprytnych oszustek padła służąca Agnieszka Tomczyk, przybyła onegdaj do Krakowa celem wyszukania sobie służby. Do stojącej pod pomnikiem Mickiewicza Tomczykównej podeszły dwie nieznajome, ofiarując jej służbę na plebanii koło Tarnowa. Gdy dziewczyna propozycyę tę przyjęła, nieznajome zaprowadziły ją na dworzec, gdzie dały do przechowania w garderobie walizkę z rzeczami Tomczykównej, umawiając się, że nazajutrz o godzinie 1 w południe spotkają się na dworcu celem wyjazdu do Tarnowa. W garderobie jedna z pań wzięła do przechowania kwit. Na drugi dzień Tomczykówna daremnie oczekiwała przez dwie godziny przybycia obu pań. Po bezowocnem czekaniu udała się Tomczykówna do garderoby, gdzie poinformowano ją, że walizkę obie nieznajome odebrały jeszcze poprzedniego dnia wieczorem. W ten sposób łatwowierna dziewczyna została pozbawiona wszystkich swych ruchomości przez sprytne oszustki.

Z teatru, literatury i sztuki.

— Z TEATRU ŻYDOWSKIEGO PRZY UL. BOCHEŃSKIEJ. W sobotę, dnia 23 bm. odbędzie się pierwsze przedstawienie Wileńskiej trupy operetkowej z reżyserami p. Rozenem i Winderem oraz znakomitą subretką p. J. Zylberżanką na czele. Na pierwszy ogień idzie operetka w 4 aktach „Cypka Fajer", urozmaicona tańcami i śpiewem chóralnym. Nie wątpimy, że publiczność krakowska pospieszy tłumnie do teatru, aby humorem frywolnym rozchmurzyć czoła w ciężkich czasach obecnych.

— OSTATNIE WYSTĘPY P. WYSOCKIEJ. Dziś i jutro w efektownej „Czarownicy" wystąpi po raz ostatni p. St. Wysocka. Pomimo usilnych starań nie udało się tym razem przedłużyć gościny znakomitej artystki, która jako dyrektorka Państwowej Szkoły Dramatycznej musi powrócić do Warszawy na egzamina. We czwartek grana będzie po raz ostatni barwna i pełna niezwykłych efektów sztuka Benelli'ego „Uczta szyderców". Na dalsze występy p. Solskiej-Grosserowej przygotowuje się sztuka amerykańskiego pisarza S. Sheldon'a „Romans".

— Z BAGATELI. Dziś po raz 4 komedya Coolus'a i Hennequin'a pt. „Raj zamknięty" z udziałem gości warszawskich p. Ćwiklińskiej i p. Grabowskiego. Pozostałą obsadę stanowią pp. Bruczowa, Skalska, Dobrzański, Kolwas, Solarski, Turski i Winkler. W poniedziałek dnia 25 bm. jedyny raz odegrana zostanie komedya Friedmana i Herza pt. „Dr Stieglitz". Będzie to jubileusz 30-letniej pracy scenicznej J. Berskiego, niezrównanego w roli Stieglitza (ojca).

— Z OPERY I OPERETKI „Frasquita" operetka Lehara, grana na wszystkich scenach europejskich wystawiona będzie po raz pierwszy w dniu 19 czerwca br. o godzinie 7.45 wieczorem i powtorzoną dni następnych z gościnnym występem Heleny Miłowskiej, N. Nadieżdiny i F. Kuligowskiego oraz z współudziałem najwybitniejszych sił naszej operetki. Wytrawna reżyserya Minowicza.

—o—o—

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

Wtorek: „Czarownica".
Środa: „Czarownica".
Czwartek: „Uczta szyderców".

OPERA I OPERETKA.

Wtorek: „Frasquita".
Środa: „Frasquita".
Czwartek: Frasquita".

TEATR „BAGATELA".

Wtorek: „Raj zamknięty".
Środa: „Raj zamknięty".
Czwartek: „Raj zamknięty".

Z sali sądowej.

Podpalenie dworu z zemsty.

Przed trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciw Błażejowi Ziarkowskiemu, gospodarzowi i tegoż 17-letniemu synowi Janowi, oskarżonym o zbrodnię podpalenia. Wedle aktu oskarżenia wybuchł w nocy 30 października ubiegłego roku w Kobylanach pod Krakowem w majętności Krakowskiej Kapituły groźny pożar, który zniszczył stodołę z olbrzymiemi zapasami zboża i słomy, oraz kosztowne narzędzia rolnicze, własność dzierżawcy dóbr Kobylan p. Alojzego Chilewskiego. Szkoda przez ten pożar wyrządzona wynosiła setki milionów mp. Wstępne dochodzenia policyi wykazały, że ogień był podłożony, a podejrzenie o podpalenie skierowało się przeciw szeregowi włościan Kobylan na tle nieporozumień i zatargów jakie tamtejsi mieszkańcy mieli z dzierżawcą. Ostatecznie oskarżono wymienionych, gdyż Błażej Ziarkowski tuż przed pożarem miał z dzierżawcą Chilewskim zajście, które zakończyło się nawet bitką i wzajemnymi procesami sądowymi. Dochodzenie dostarczyło dowodów, na podstawie których oskarżenie wnioskuje, że obwinieni dopuścili się z zemsty podpalenia. Oskarżeni, odpowiadający z aresztu śledczego, nie poczuwają się do winy, wykazują swoje alibi, a nadto wprowadzają swoje dowody, że Chilewscy mieli w gminie niezliczonych wrogów i że w czasie, gdy oskarżeni siedzieli w więzieniu, dwukrotnie podpalono dwór, przy wyrządzeniu szkody na setki milionów. W toku rozprawy przesłuchano cały szereg świadków. Rozprawie przewodniczy sso. Dr Patak, oskarża prok. Dr Sozański, broni adw. Dr Goldblatt. Wyrok zapadnie dziś.

ZE SPORTU.

ZAWODY WIEDEŃSKIE.

Rudolfshügel—Amatorzy 3:2 (0:2). Niespodziewane zwycięstwo Rudolfshügel. Lekka przewaga Amatorów w pierwszej połowie. W 14 minucie zdobywa Kalman Konrad po kombinacyi Wieser—Swatosch—Konrad pierwszą bramkę dla Amatorów. Cztery minuty później wyzyskuje tensam gracz błąd obrony przeciwnika i zdobywa drugą bramkę dla swych barw. Po przerwie zaostrza Rudolfshügel tempo i już w 2 minucie uzyskuje przez środkowego napastnika Morawetza pierwszą bramkę. Po dziesięciu minutach strzela Fröhler niespodzianie drugą bramkę dla Rudolfshügla, wreszcie zdobywa Necas zwycięską nieuchronną bramkę.

Vienna—Hakoah 1:0 (1:0). Skutkiem nieudolności sędziego przyszło do skandalicznych scen. Vienna zdołała uzyskać zwycięstwo dzięki dobrej obronie. Jedyną bramkę dnia zdobywa z pozycyi spalonej Bulla w 10 minucie pierwszej połowy. Swej przewagi po pauzie nie zdołała Hakoah wyrazić bramkami.

Simmering—Wacker 3:2 (3:1). Druga niespodzianka. Bramki zdobyli: dla Wackeru: Kowanda (2), dla Simmeringu: Hauswirth, Gilbitsch i Horwath.

WAT.—Herta 2:2 (1:1). Grę rozpoczyna Hertha gwałtownymi atakami, zdobywając już w 3 minucie pierwszą bramkę przez Kobadę. Z jedenastki wyrównuje Kreutzer. Po przerwie zdobywa Fischera dla Wafu, zaś Kobada kilka minut przed końcem dla Herthy wyrównywującą bramkę.

Rapid—Sportklub 2:1 (2:1). Gra stała na wysokim poziomie. Bramki strzelili: Kuthan i lewy skrzydłowy Kirbes dla Rapidu, a Bauer dla Sportklubu.

WAC.—Admira 5:1 (4:0). !! Już w czwartej minucie zdobywa WAC przez lewego skrzydłowego pierwszą bramkę. Podyktowaną przeciw Admirze jedenastkę zamienia Wolfssohn w drugą bramkę. W 22 minucie zdobywa Schneider trzecią, zaś w 29 minucie poraz wtóry lewy skrzydłowy Huber 4-tą bramkę dla Wacu. Piątą bramkę strzelił Eswer. Honorową bramkę uzyskała Admira przez Runggego.

STAN MISTRZOSTW WIEDEŃSKICH.

Rapid 32, Amatorzy 30, Wacker 25, Hakoah 24, Sportklub 22, Hertha 21, Vienna 21, Simmering 20, Admira 19, WAF 19, Florisdorf 15, WAC 13, Rudolfshügel 11.

ZAWODY BUDAPESZTEŃSKIE.

MTK.—UTE. 4:1 (3:0). Końcówka o puhar węgierski. MTK. zdobył więc mistrzostwo Węgier i puhar.

TTC.—Törökves 3:2 (20).

ZAWODY W CZECHOSŁOWACYI.

PRAGA. Slavia—Union Žižkov 2:1. Nuselsky—Sparta Kosir 4:4, Vrsovice—Victoria Žižkov 2:2.

BERNO. A. C. Sparta (Praga)—Mor. Slavia 5:1 (4:1).

MORELLE—BATTLING SIKI.

PARYŻ. Mistrz francuski Morelle pobił murzyna Battlinga Siki mistrza światowego średniej wagi. W szóstem starciu Battling Siki został zdyskwalifikowany.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Stan emisyi a spadek marki.

W związku z katastrofalnym spadkiem marki polskiej zasługuje na uwagę następujący artykuł „Kuryera Polskiego" o bilansie P. K. K. P.

„Główne pozycye bilansu PKKP z dnia 31 z. m. łącznie ze zmianami, jakie dokonały się w nich w ciągu maja przedstawiają się, jak poniżej:

w milionach mk. zł.	Stan z dnia 31 maja	zmiany w ciągu maja
zapas złota	41.9	—
zapas walut	3.5	—2.7
rach. zagr. nostro	21.9	—9.1
w miliardach mkp.		
portfel wekslowy	449.4	+134.7
inne poż. gosp.	217.1	+ 60.3
dług skarbu	2377.0	+ 215.5
obieg banknotów	2733.8	+401.4
rach. żyrowe	386.0	— 77.1

Zapas złota PKKP w ciągu maja nie uległ zmianie, natomiast pogorszyło się i to znacznie jej pokrycie w walutach obcych i dewizach. Gdy w dniu 30 kwietnia PKKP dysponowała ogółem (waluty obce i rachunki zagraniczne nostro) przeszło 37 milionami mk. złotych czyli mniej więcej 9 milionami dolarów, w dn. 31 maja suma ta obniżyła się do 25.5 milionów mk. złotych, czyli blisko o 3 miliony dolarów w ciągu miesiąca. Są to następstwa polityki interwencyjnej, dzięki której utrzymywano sztucznie w maju kurs marki polskiej na mniej więcej równym poziomie.

Polityka tego rodzaju przez pewien przeciąg czasu może być skuteczną, jednak zawodzi na dłuższą metę, wyczerpując zapasy dewizowe instytucyi centralnej; tem również niewątpliwie tłómaczyć należy niebywały obecnie niczem spadek marki polskiej.

Inne pozycye bilansowe PKKP z dnia 31 z. m. przedstawiają się pomyślniej, niż w poprzednim miesiącu. Przedewszystkiem dług skarbu wzrósł w ciągu maja o 215.5 miljarda w porównaniu z 662 w marcu i 409,5 w kwietniu. Poprawa ta tłómaczy się w części sprzedażą złotych bonów, których w ciągu omawianego miesiąca umieszczono na rynku na sumę około 20—25 milionów złotych, tj. przy kursie emisyjnym około 8,000 mkp. za 1 złoty około 160—200 miliardów,

Stosunkowo znaczny wzrost wykazuje stan pożyczek gospodarczych, a mianowicie: portfelu wekslowego o 134,7 miliarda, invch pożyczek o 60.3 miliarda. Uwaga, dodana do bilansu objaśnia, że w pozycyi pożyczek terminowych, towarowych i otwartego kredytu mieściło się w dniu 31 maja pożyczek w złotych polskich na sumę 14,2 miliona. Tego rodzaju uzupełnienie bilansów P. K. K. P. było już oddawna niezbędne dla oryentowania się w rozwoju jej operacyj złotowych, Z uwagi tej równości wnosić można, że do kredytu dyskontowego złoty polski jeszcze nie został dopuszczony.

Obieg banknotów zwiększył się w ciągu maja o 401 miliardów, czyli blisko o 200 miliardów więcej, niż wzrósł w ciągu tego samego miesiąca stan długu skarbu. Różnica ta tłómaczy się w części wspomnianemi kredytami na cele gospodarcze, w części zmniejszeniem się pozycyi rachunków żyrowych, co w naszych inflacyjnych warunkach stanowi objaw rzadko notowany. Zmniejszenie to dotyczy wyłącznie rachunków prywatnych, stan ich wynosił 1 w dniu 30 kwietnia 350.5 miliarda, w d. 31 maja 262.9 miliarda."

Wydatki i dochody skarbu państwa w maju.

Według urzędowego wykazu dochody i wydatki skarbu państwa w maju wynosiły w sumach ogólnych:

Dochody z podatków i opłat skarbowych 247 miliardów, inne dochody państwowe 605 miliardów, razem 852 miljr. Rozchody ogółem 1.137 miljr. Sumy powyższe dotyczą dochodów i wydatków budżetowych, Zatem deficyt budżetowy skarbu państwa w maju wynosił ogółem 285 miliardów, co pokryte zostało prawie całkowicie drukiem banknotów.

Dochody i wydatki obrotowe według tegoż wykazu równoważyły się prawie w maju z pewną przewyżką przychodu. Wśród dochodów obrotowych zwraca uwagę pokaźna suma 118 miliardów która wpłynęła do skarbu państwa w miesiącu sprawozdawczym ze sprzedaży 6 proc. bonów złotych.

Na wpływy z podatków i opłat skarbowych, w pozycyi dochodów budżetowych złożyły się następujące sumy:

Podatki bezpośrednie	38 miljr.
Podatki pośrednie	85 miljr.
Cło przywozowe	45 miljr.
Grzywny i opłaty	33 miljr.
Monopol soli	10 miljr.
Monopol tytuniowy	36 miljr.
Razem	247 miljr.

Polityka wywozowa.

Jak donoszą pisma warszawskie ze sfer zbliżonych do Min. Skarbu w związku z obecną sytuacyą finansową, zamierzony jest szereg zarządzeń, mających na celu ograniczenie zapotrzebowania walut zagranicznych w kraju. Taktyka Min. Skarbu w okresie najbliższym iść będzie przedewszystkiem w kierunku możliwego ograniczenia importu i zwiększenia eksportu krajowego.

Jednym z kroków na tej drodze jest wprowadzenie wysokich ceł przywozowych, które jednak nawet po ostatniej podwyżce daleko odbiegają od parytetu złota i w znacznej mierze nie wypełniają włożonego na nie zadania. W dalszym ciągu stawki celne muszą być w krótkim przeciągu czasu b. znacznie podwyższone, przytem wprowadzone być musi zróżniczkowanie między towarami przywożonemi na cele produkcyjne, a więc przedewszystkiem na użytek przemysłu, a przedmiotami zbytku i towarami przywożonemi w celach handlowych. Przywóz tych ostatnich dwóch kategoryj musi być ograniczony do minimum.

Specyalną opieką natomiast otoczony być winien eksport, któremu trzeba będzie poczynić szereg ulg i ułatwień. Inaczej nie osiągniemy równowagi bilansu płatniczego, który ostatnio wykazywał znaczne wahania na naszą niekorzyść, przyczyniając się do spadku marki.

W związku z temi zamierzeniami zostają wprowadzone ograniczenia w sprzedaży walut obcych na cele handlowe, a w celu kontroli prawo sprzedaży walut przysługiwać będzie jedynie P. K. K. P. Również będzie przestrzegane, by waluty osiągnięte z eksportu wpływały całkowicie do skarbu państwa.

Zarządzenia konkretne w kierunku realizacyi zamierzeń min. skarbu zostały już częściowo wydane, częściowo zaś będą przedmiotem obrad na najbliższych posiedzeniach komitetu ekonomicznego Rady ministrów.

WALUTY ZA CUKIER. Jak donosi „Gazeta Warszawska“ w dniu wczorajszym wyjechał do Anglii prezes związku cukrowników p. Zagleniczny celem sfinalizowania pertraktacyj z konsorcyum angielskiem o wypłatę pierwszej raty za wywożony cukier. Wynosić będzie ona kilkaset tys. funtów szterlingów. Wpływu tej sumy do P. K. K. P. spodziewać się należy wobec tego w ciągu najbliższych tygodni, prawdopodobnie przed końcem bieżącego miesiąca.

Możliwe, że dzięki temu eksportowi spadnie dolar ale w każdym razie cukier przez to podrożeje!

ROZWÓJ PRODUKCYI AMERYKAŃSKIEJ. „National Bank of Commerce“ w Nowym Jorku opublikował zestawienie statystyczne zawierające szereg interesujących danych dotyczących ekonomicznego znaczenia Stanów Zjednoczonych. Według tej statystyki amerykańska produkcya żelaza i stali przewyższa produkcye Wielkiej Brytanii, Francyi, Belgii i Niemiec razem wzięte. Do czasu wybuchu wojny światowej pierwsze miejsce w przemyśle tkackim i przędzalniczym zajmowała Anglia. Obecnie produkcya amerykańska w tej dziedzinie stanęła na tym samym poziomie. Stany Zjednoczone zużywają obecnie ⅓ produkcyi światowej bawałny i ¼ wełny, blisko trzy piąte rudy żelaza i miedzi, ⅜ jedwabiu surowego i cztery piąte produkcyi światowej surow. kauczuku.

———o-o———

Z giełdy.

Kraków, 18 czerwca

Zwyżka walut postąpiła i dziś znacznie naprzód. Kursu dolara nie notowano, jednak w godzinach popołudniowych sprzedawano dolary po 130.000. Kurs bonów złotych wynosił dziś 17.500 mk za złoty.

Papiery dywidendowe ruszyły się dziś wreszcie, by dostosować się do zmniejszonej wartości marki polskiej. Prym w zwyżce wiodła P. Nafta, która podniosła się od ostatniego zebrania giełdowego o 100 procent, silnie zwyżkowały również Górka, Siersza górnicza, Zieleniewski, Żelazo i Chodorów. Fala zwyżkowa w mniejszym stopniu zaznaczyła się narazie w papierach handlowych oraz bankowych. Po giełdzie robiono: Jaworzno po 1.100 tys., Gazy ziemne 1,100, Silęsię 90—100, Lokomotywy 80—90, Chybie 340.

Zwyżka dzisiejsza, pozornie znaczna, w rzeczywistości pozostaje daleko w tyle za spadkiem marki. Gdy bowiem akcye w wyjątkowych tylko wypadkach (P. Nafta, Parowozy) podniosły się w stosunku do kursów z przed miesiąca o 50 procent, to w tym czasie dolar podniósł się o 200 procent. Wprawdzie brak kapitałów na naszym rynku pieniężnym stoi na przeszkodzie temu normalnemu przebiegowi dostosowania się kursu akcyj do ich wartości rzeczywistej, jednakże różnica ta jest jeszcze zbyt wielka, by wyrównanie, choćby częściowe, miało dać na siebie długo czekać. W każdym razie w obecnej sytuacyi obawy przed gwałtownym krachem na rynku papierów dywidendowych są zupełnie nieuzasadnione.

Waluty i dewizy:

	Transakcye	
	18 czerwca	15 czerwca
Dolary St. Zjed.	—	93000—92300
Dolary kanad.	—	—
Funty szterlingi	—	440000—433000
Floreny holend.	—	—
Franki francuskie	7000	5975
Franki belgijskie	5 00	[illegible]025
Franki szwajcars.	21000	16850—16750
Liry włoskie	—	4250—4400
Leje rumuńskie	—	—
Marki niemieckie	0·94—0·97	0·88—0·90
Korony szwedzkie	—	—
Korony duńskie	—	—
Korony norweskie	—	—
Korony austrjack	1 60—1 70	1·33—1 35
Korony czes.-słow	3300	2800—2815
Korony węgierskie	—	14

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	18 VI.	15 VI.
Polski Bank Przem. I-VIII	21—23	17
Bank Hipoteczny	—	p.*) 17—20
Bank Małopolski	17—21	15,5—16,5
Ziemski Bank Kredyt.	12—15	—
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	—	8
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	—	140
Polskie Tow. handl.	22—23	16,5—17,2
Handl. Sp. akc. „Impex“	2	1,3—1,7
„Pharma“ Mag. Jawornicki	65—73	58—61
„Polski Glob“	—	2,8
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	—	5,2
Warsz.Tow.Trans.i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	440—590	375—400
H. Cegielski, Poznań	75—90	65—60,5
Parowozy I-III.	170—200	135—140
„Automotor“ fabr.samoch.	—	—
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—	—
„Trzebinia“ żel.	82—95	61—63
Zakłady amunic. „Pocisk“	—	58
Huta żelazna, Kraków	—	—
W. Kucharski fabr. metal.	—	—
Herzfeld-Victorius, odl. żel.	—	—
Fab.Portl.-Cem.Szczakowa	—	—
„Górka“ fabryka cementu	500—600	405—420
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	390—450	200—275
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	160—200	130—136
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—	—
Karpackie Tow. naftowe	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicya“	—	—
P. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	50—70	34—38
„Pokucie“ Naft. Sp. akc.	39—41	33—35
„Oikos“ T. A.	190	110
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	—	p.*) 13,5
Syndykat koszyk. Kraków	—	—
Fabr. przet. tł. w Trzebini	—	p.*) 102
„Krakus“ Z. fab. prz. wysk.	60—75	41—45
Fabr. cukru w Chodorowie	300—340	190—182
Fabr. porcel w Ćmielowie	100	73
Elektr. w Sierszy I-IV	32—40	27—28
S. W. Niemojowski	—	63
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	15

*) p. oznacza ostatni poprzedni kurs transakcyi.

Giełda warszawska z dnia 18 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 135000—138000, Dolary Kanadyjskie tranz. —·—, Franki francuskie —,— Korony czeskie 4100—3925, Funty angielskie —, Marki niemieckie —,— Franki belgijskie —.— Liry włoskie —·—.
Czeki: Belgia tranz. 7200—7700. Berlin 0·95—0.90 Gdańsk tranz 0·94½—0·92 Holandya tranz. —·— Londyn tranz. 600000—650000. Nowy Jork tranzakcya 138000. Paryż tranz. 8 00—8900. Praga tranzakcya 4100—3925 Szwajcarya tranz. 24200—25900 Wiedeń tranz. 1 85—1·95. Włochy tranz. 6660. Sztokholm —·—.

Warszawa 18 b. m. (PAT.) **Giełda. Akcje.** Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Cegielski 70—76, Modrzejów 261—300, Rudzki —,— Ursus 230—235, Parowozy 160—170—165, Żegluga 30—34 Elektryczność 400—450, Spirytus 275—270, Polska nafta 50—85, Siła i Światło 125—130, Hartwig ——, Węgiel 340—375, Lilpop-Rau 105—107, Starachowice 300—305, Pocisk 65—62, Zieleniewshi 465—535, Żyrardów 8.500.000—9.000.000, Borkowski 75-120, Nobel 145—205 Pustelnik 90—82½, Chodorów 250—340, TPG. —.— Ćmielów 75—80.

Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 18 bm. (PAT.) Berlin 0.0040 (—.—) Holandya 218.30 (—.—) Nowy Jork 556.75 Londyn 25.68 Paryż 34.70 Mediolan 25.40 Praga 16.69 Budapeszt 0·007 Bukareszt 2·75 Belgrad 6·10 Sofia 7·10 **Warszawa 0.00.50** Wiedeń 0·00781/2 Austr. korony 0·0078½

Liczby w nawiasie oznaczają kurs dnia poprzedniego.

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 18 bm. (PAT) Amsterdam 57855, Buenos Aires 52867½ Bruksela 7905, Chrystiania 24533½, Kopenhaga 26334, Sztokholm 39102 Helsingfors 4091½, Włochy 6783, Londyn 680793, Nowy York 147630, Paryż 92361½. Szwajcarya 26533½, Hiszpania 21945, Japonia 72069 Rio de Janeiro 15211½ Wiedeń 20.797, Praga 4438½ Budapeszt 1596, Sofia 1860 Belgrad 1620½.

Z kraju.

BOHOMAZ PEDAGOGICZNY. „Kuryer Czerwony“ donosi m. in. o następującem znamiennem wydarzeniu w jednej ze szkół warszawskich: „Taka np. burda miała miejsce w tych dniach w pewnym zakł. naukow. m., gdy podrażniony uczeń jednej z wyższych klas rzucił w swego wychowawcę kajetem. Powstał zamęt, przybyło kierownictwo szkoły, polecono uczniowi, aby wyszedł, a gdy pozostawał na miejscu wezwano policyanta. I dopiero wskutek interwencyi policyjnej zlikwidowano zatarg doraźnie“. Wprost trudno uwierzyć w istnienie podobnych bohomazów pedagogicznych, uciekających się w swych funkcyach wychowawczych do pomocy — policyi. A jednak!

———o-o———

Ze świata.

CLOVN JAKO NAUCZYCIEL. Na Kongresie pedagogicznym w Londynie opowiadała amerykańska nauczycielka miss Franzis Colbbourne o najnowszym wynalazku amerykańskim, polegającym na tem, iż Clowny wpadają w dzici zasady moralności i hygieny.

Skoro zauważono, iż żarty clownów wywierają głębokie wrażenie na dziatwie, sprowadzono raz pajaca Chocho, do szkoły, a to w tym celu, aby za pomocą humorystycznych powiastek i komicznych ruchów polecał dzieciom spożywanie najzdrowszych potraw. Miss Colbourne zapewnia, iż system ten ma już swoje dodatnie rezultaty. Dzieci wracają pod wrażeniem nauk otrzymanych w formie komicznych przedstawień do domu i rzadko kiedy zapominają o potrawach polecanych im przez clownów.

Drobne ogłoszenia.

Kupuję złoto, srebro oraz stare, nowe nawet połamane sztuczne zęby, płacę za ząb od 14—30000 Mp. S. Landau, zegarmistrz, Kraków, Sienna 17. 983

Zakład fotograficzny „Erna", ul. Starowiślna, plac Wielopole, przystanek tramwaju 3 i 6 wykonuje fotografie na legitymacye, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne w 5-ciu minutach. 873

Wpisy na **kursa handlowe** roczne (oddziały: żeński i męski i 4 miesięczne popol. i wieczorne) w Szkole „Hermes" Jana Pilcha w Krakowie **Floryańska 39** przyjmuje się codziennie od 15 bm. w godzinach 10—12 i 3—5. 982

Firma Adolf Eder, skład porcelany, Floryańska 6, poszukuje zdolnej ekspedyentki. 1006

Ostrzeżenie! Przed kilku dniami skradziono z naszej fabryki 11 aparatów do rycowania, nutowania i rylowania. Ostrzega się przed ich nabyciem. Za wykrycie sprawcy, względnie przyczynienie do jej wykrycia wyznacza się nagrodę 1 mil. Mp. O ile sprawca, który nam jest znany, zwróci nam te aparaty, wskazując osobę, która go wysłała, zapewniamy mu bezkarność oraz powyższą nagrodę. Zgłoszenia Fallek, fabryka pudełek, Kraków, Szeroka 39.

Unieważniam zgubione dokumenty wojskowe, wystawione na nazwisko Salomon Blumenkranz. 636

IMPORTERZY

637 **TRZCINY**

zechcą podać swój adres pod „Geier" do Ad. N. Dz.

LOKALE

przem. i piwnice

z światłem elektrycznem i wodą, nadające się na składy i t. p. w Rynku w Podgórzu i w Krakowie

do odstąpienia

Wiadomość w Biurze Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 1015

NAUCZYCIELKA (izr.) szkół rządowych w Krakowie, poszukuje pokoju w Krynicy przy intel. rodzinie, ewent. za pomoc w nauce Zgłoszenia pod „Germanistka" do Admin. N. Dz 626

ABAZURY 596

do lamp elektr., gaz., naft. gotowe i na zamów. oraz

LAMPY ELEKTR.

biurowe, na szafki n., wiszące, ścienne stylowe. — Wytwórnia

Inż. Jastrzębskiego, Sławkowska 30.

Poszukuję spólnika

z objektem fabrycznem, nadającym się na założenie fabryki wyrobów chemicznych lub kosmetycznych w Krakowie lub Podgórzu. Kapitał do 20 mil. Mp. jest wymagany. Zgłoszenia pod „S." do Adm N. Dziennika. 638

Krochmal ryżowy belgijski

znanej światowej marki

992 **„REMY"**

wyłączna sprzedaż na Małopolskę i Śląsk

po cenach fabrycznych

Bromberg i Ska, Kraków, ul. Koletek 7.

Hurtownia linoleum, cerat i dywanów

A. Nussbaum, Kraków, Dietlowska 45. Tel. 1358.

Poleca w największym wyborze:

Linoleum prawdziwe do wykładania biur, przedsiębiorstw handlowych szpitali, zakładów leczniczych, fryzyerskich i t. p.

Ceratę wszelkiego rodzaju. **Dermatoid** meblowy

Płótno gumowe dla szpitali i zakładów leczniczych.

Płaszcze gumowe.

Dywany i chodniki linoleumowe, pluszowe i szpagatowe. **Kapy na łóżka,** firanki, portyery, narzuty, na otomany, drelich storowy i na materace. 903

Wózki dziecięce, łóżka, łóżeczka żelazne do składania, kołyski, saneczki sportowe, umywalnie blaszane w doskonałem wykonaniu po niskich cenach polecają

BRACIA STOLARSCY

Oświęcimska fabryka wyrobów żelaznych, Spółka z ogr. odp.

OŚWIĘCIM II.

Poszukuje się dzielnych agentów w całej Polsce. Cenniki i fotografie na żądanie bezpłatnie. 1011

Wytwórnia dywanów „DYWPOL"

463 **w Andrychowie. Tel. 26.**

Poleca: Smyrnę i kilimy

Zawiadamiamy niniejszem P. T. Interesowanych, że na żądanie naszych stałych Odbiorców sprowadziliśmy maszyny najnowszej konstrukcyi, a zatem możemy dostarczać

słomianki na flaszki

każdej wielkości i fasonu,

jakoteż słomianki trzy razy szyte.

Pierwsza Kraj. fabryka słomianek do opakowania flaszek, Wieliczka.

1014 Telefon 42.

Ksiegarnia Polska

w Bukowsku 899

poleca następujące książki:

Grabiński: „Niesamowite opowieści"	13000	Mp.
Zagadnienia seksualne. Nowe wydanie, 2 tomy	42160	„
London: „Gra", powieść (nowość)	10000	„
Arcybaszew: „Miliony" (nowość)	10000	„
Gyp: „Biedne kobietki", powieść	10500	„
Morik: „Zielona twarz"	24000	„
Krzywy: „Wiatrak", powieść współczesna	15000	„
Rosenstand: „Daleka księżniczka"	9600	„
Togore: „Król ciemnej komnaty"	1.000	„
Ponne: „Siostra Weronika", powieść	8900	„
Jeremy: „Lis", powieść	7200	„
Itur: „Na przełomie"	1.000	„
Zielaziński: „Pięćdziesiąt lat teatru pol."	15000	„
Wójcik: „Encyklopedya towarowa"	24000	„
Bałaban: Dzieje Polski z 266 ilustr.	36800	„
opr.	48400	„
Zbierzchowski: Stepowa panienka, pow.	18400	„
Wilde: Szczęśliwy książę	14000	„
Tołstoj: Dyabeł, opr.	24840	„
Schnitzler: Boeta. powieść	1.000	„
Walicka: Ułani, malowany dziecz	6800	„
— Wierna Straż	7760	„
Nowiński: Zadania Polski, humoreska	7600	„
Richepin: Lep, powieść	22800	„

Wysyła za poprzedniem nadesłaniem należytości.

Na przesyłkę i opakowanie należy dołączyć Mp. 4000.

Konto w P, K. O. Nr. 151732

KSIĘGARNIA POLSKA

W BUKOWSKU. 898

Tania zajmująca biblioteka pikantna:

Lichtenberg: „Król dzieci"	15000	Mp
Rosenstand: Z romansów życia „Alida"	12600	„
Bury: Przygody pani „Muszki"	7800	„
Levedeau: „Łóżko", 19 scen wesołych, frywolnych, ilustr.	12000	„
opr.	19750	„
Weselewski: „Fececye"	17600	„
Leuys: „Przygody króla Pausola"	17400	„
„Wianuszek frywolny", bogato ilustr.	8800	„
„Co każda dorastająca panna wiedzieć powinna	19600	„

Wysyła tylko za poprzedniem nadesłaniem należytości

Na przesyłkę i opakowanie należy dołączyć 3500 Mp.

Dla Bibliotek odpowiedni rabat.

Katalog bardzo ciekawych i zajmujących książek

218 **wysyła na żądanie DARMO**

Księgarnia M. Wahla w Przemyślu.

Na wysyłkę dołączyć znaczek pocztowy.

J. Tobias i Ska, Gdańsk

Hopfengasse 33.

Adres telegraficzny: **„Kolonialmarkt".**

668 Mamy zawsze na składzie

WANILIĘ

TAHITI surową i kryształową

również inne towary kolonialne jak:

kawę, herbatę, kakao, ryż

pod korzystnymi warunkami do oddania.

Pensyonat „Przystań" w Rabce

prowadzony przez rutynow siły pedagogiczne z akad. wykształceniem i stale nadzorującego lekarza przyjmuje

Dzieci i Młodzież

Adres: **Dr. Ignacy Kleinberg, Rabka, „Przystań". 964**

Firma „Prumus" w Bochni

sprzeda 20 sztuk nowych drewnianych kadzi, o pojemności 100—120 Hl. oraz 15 rur ogrzewalnych. 622

II. doroczne Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszy

Towarzystwa Handlowego

Bracia Rolniccy S. A.

w Krakowie

odbyte w dniu 12 czerwca 1923 uchwaliło na wniosek Rady Zawiadowczej wypłacić akcyonaryuszom za rok 1922 z czystego zysku po odpisaniu statutem przewidzianych odpisów

50% dywidendy i supperdywidendy

od akcyi, tj. Mp. 250 — za kupon Nr. 2. Wypłata rozpocznie się w dniu 1 lipca b. r. przy kasie Towarzystwa, ul. Floryańska 27 w godzinach 11—1 za przedłożeniem kuponu. 988

PIERWSZA MAŁOPOLSKA FABRYKA

KOPYT SZEWSKICH

Tartaki parowe i Fabryka wełny drzewnej

Berkelhammer i Ska

w Tarnowie

poleca:

Wełnę drzewną

w każdej ilości. 760

KARLSBAD

Hotel Kaiserbad

Dom pierwszorzędny w najlepszem położeniu (naprzeciw Kaiserbadu) poleca pokoje wraz z całem utrzymaniem Kč. 70—80 dziennie, bez utrzymania od Kč. 15 dziennie, skrzętna usługa, polska korespondencya. 495

Marienbad willa „Helvetia"

Kaiserstrasse

poleca pierwszorzędnie urządzone pokoje:

Pokój o jednym łóżku od 10 Kor. cz. 980

Pokój o dwóch łóżkach od 20 Kor. cz. począwszy.

Winda, kąpiele, telefon w domu.

Właściciel: **Adolf Pinkusfeld.**

BIBLIOTEKA POWIEŚCI SENZACYJNYCH i KRYMINALNYCH

Ewers: Oblubienica Tafora	12600	Mp.
Hornung: Raffales wyłamywacz dla dobrej sprawy	11500	„
Lebianc: Odłamek pocisku	19400	„
Scyka: Pojedynek mocarzy na wyczerpaniu. Za egz. na składzie	15000	„

897 **Wysyła po otrzymaniu całkowitej należytości**

Księgarnia Polska w Bukowsku.

Na przesyłkę i opakowanie doliczamy 4000 Mp.

Konto w P. K. O. Nr. 151732. :: **Dla Bibliotek odpowiedni rabat.**

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.